

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW.

W Lwowie Dnia 21go Kwietnia 1793.

N^{ro}. 30.

Z POLSKI.

Pewne wiadomości.

Z Woiewodztwa Łęczyckiego dnia 8. Kwietnia. Mogę W Panu najswieższą wiadomość donieść, bo o rzeczy z pod roboty dopiero wyszły, oto Magistrat Miasta niegdyś J. K. Mości Polskiego Łęczycy wezwany dziś rano od Kommissarza Pruskiego wczoraj tam przybyłego odebrał Beschle, aby

o godzinie w pół do drugiej dziś zaraz zebrał się na Ratusz dla wykonania Przyśięgi na wierność temuż Najjaśniejszemu Królowi Jmści Pruskiemu. Przyśięga nie jest wykonana, ale do 7go Maia jest odłożona przez Delegowanych w Poznaniu. Orły zaś iuż są na Ratuszu i bramach rozbite, i my teraz od Prusakow Jmieniem Landsmanow uprzejmie wiedzcie nazywani jesteśmy.

Nnn

Od

Od granic Śląskich dnia 7go Kwietnia. Generalowie Pruscy Möllendorf, Dalwitz, i Poltz przybyli dnia 5go tego miesią. do Czelstochowy, gdzie General Möllendorf około, 2 tygodni (iako mówią) zabawi, a potem różne w tych stronach poczyniwszy dyspozycye, do Piotrkowa ma wyjechać. Dotąd Prusacy w Siewierzu mieli swoje konfystencyą, ale już ztamtąd wymaszerowali.

Z Gdańska dnia 5 Kwietnia. Po obiecu przez Prusaków fortifikacyi, tuteysy Mieszczanie, i Kupiecka młodzież tyle dokładali dzień i noc starania, aby spokojność utrzymać w Mieście, że przy odbywaniu naypilniejszym patrolow, około 40 włoczków na uczynienie zamieszania godzących poimali, i pod ścisłą strażą osadzili. Już teraz mniemamy, że dalecy jesteśmy od wszelkiego rozruchu, gdy wczorajszego dnia Prusacy do naszego Miasta przy odgłosie kapeli wojskowej weszli: Kwatery iednak mają dotąd po przedmieściach.

Kommissarze Króla Jmści Pruskiego do ułożenia z nami artykułów umowy ieszcze nieprzybyli.

Doniesienia o smutnych i strasznych bankructwach w Anglii, Hollandyi, Hamburgu &c. są tu na wielkiey bardzo przeszkodzie handlowym przedsięwzięciom. Zakaz sprzedaży do Francyi Zboża, woyna na morzu, mała liczba neutralnych okrętów, trudność assekuracyi (czyli zaręczenia w przypadku niebezpieczeństwa) niemożność przedania zboża na izpi-chlerzach; wszystko to czyni smutną dla nas perspektywę na przyszłe lato.

PUBLIKACYA.

Nayiaśnieyszey Imperatorowey Jmci całej Rosyi, Pani moiey Naymiłościwszey wóysk General en Szeff, Senator, Tulski, Kałużski, i nowo przyłączonych od Rzpltey Polskiey Kraiów General Gubernator, kommanderuiący wszystkiemi w tych stronach i we 3ch Mało Rosyjskich Gubern-

berniach: Inspektor woysk, i Orderów Rosyjskich, Sgo Andrzeia pierwopowołanego Apostoła S. Alexandra Newskiego, S. Równopowołanego Xiążenia Włodziemierza pierwszego stopnia, Polskich: Orla Białego, Świętego Stanisława, i W. Xstwa Holztyńskiego, S. Anny Kawaler Michała Kreczetników, z woli Naywyższego rozkazu Nayaś. Imperatorowej Imci całej Rosyi Pani moiey Nymil: wiadomo czynię Wszem w obec, i każdemu z osobna wszelkiego stanu, wieku i kondycyi Obywatelom w nowo przyłączonych wiecznemi czasami od Rzpltey Polskiej do Imperium Rosyjskiego, miejscach, Ziemiach i krainach znaydującym się.

Opiekowanie się interesami Polskimi N. Imperatorowej Imci całej Rosyi miało zawsze na celu jawne, gruntowne, i zobopolne korzyści Państw obojga: wszakże ta chęć dobra iey Imperatorskiej Mci, i ta troskliwość o zachowanie w tey sąsiedzkiej dzierżawie pokoju, zgody i wolno-

ści, że były nietylko niepłodne, ale nad to, że się stały czczym i nieużytem dla jey Imperatorskiej Mci ciężarem, i o niezliczone Państwo jey przyprawiły utraty, oczywiście o tym i dotykalnie prawie przekonywa trzydziestoletnie doświadczenie. Między wielo nieprzyzwoitościami i gwałtownościami, z niezgody i wzajemnych kłótni wynikłemi, a bez przerwy Rzeczpospolitą Polską udęczającami. N. Imperatorowa Imc z szczególniejszym poglądała ubolewaniem na te uciemiężenia, które znosić musiały Miaśta i Prowincie przyległe Państwom jey Imperatorskiej Mci niegdyś prawym jey dziedzictwem będące, zamieszkałe i napelnione ludźmi jednego rodzaju i jednego plemienia, oświecone prawowierną Chrześciańską Wiarą, i do dziś dnia onę wyznawające. W tych zaś czasach niektórzy odrodni Polacy, własney Oyczyzny swoiey zdraycy, nie fremocą się podżegać rząd z bezbożnych buntowników w Królestwie Francuskim złożony, i wzywać ich

Nnn 2 wspar-

wsparcia, aby za ich pomocą ściągnąć na Polskę krwawę klęskę domowej wojny. Lecz bliższym i jeszcze, i pewniejszym niebezpieczeństwem tak S. Chrześcijańskiej Wierze, iako i szczęśliwości obywateli pomienionych krain grozi ich zuchwalstwo przez wprowadzenie nowej iadowitej nauki, dążącej do zerwania wszelkich Religii, obywatelstwa i polityki związków, na których się sumnienie, bezpieczeństwo i własność każdego funduje, i ubezpiecza; którą to naukę ci nienawistni nieprzyjaciele powszechnego spokoyności, naśladowując bezbożną, szaloną, zbrodniczą i zboiecką kupę Francuskich buntowników, starają się po całej Polźnie rozsypać i rozkrzewić, a tym samym zatracić na zawsze. iako jej własną, tak też i jej sąsiadów spokoynność.

Z tych powodów N. Imperatorowa Imć, Pani moja Najmil. tak w nadgródę i powrot mnogich swych utrat, iako dla opatrzenia dobra, i bezpieczeństwa Rosyjskiego Impe-

rium i samychże Polskich Prowincyi, równie też aby raz na zawsze uchronić, i odiać przyczynę wszelkich wymysłów, swywoli, i częstych a niezgodnych z sobą odmian rządu, postanowiła, nakoniec wziąć pod dzierżawę swoją i wiecznemi czasami przylączyć do Rosyjskiego Imperium wszystkie krainy i mieszkańce ich za niżej opisaną granicą znajdujące się; a mianowicie: poczynając linią od ofady Drui na lewym brzegu rzeki Dźwiny przy węgle granicy Semigalii leżącej, i prowadząc ją tra Narocz i Dubrowę, z tąd postępując po szczególnej granicy Wdztwa Wileńskiego na Stolpcy, aż do Nieświeża, potym do Pinska, a z tamtąd przechodząc przez Kunew między Wyszogrodem i Nowągroblą blisko granicy Gallicyi, z którą łącząc się i pomykając po niej aż do rzeki Dniestru, z kąd idąc w dół po rzece aż do Iahorlika, punktu dawniej w tej stronie granicy między Rosją i Polską. Tak tedy wszystkie ziemie, Miasta, i Powiaty zajęte wyżej opisaną linią, w nowej między

dzy
maia
fze
Impe
tych
wsze
pode
tać f

szą oc
iako
now
Gub
rozkr
zabe
świę
Mci
ia ty
niem
kich
wnie
wam
rator
dany
wspo
milo
potw
ną i
pub
obrz
wną
dób
ruch

dzy Rosyą a Polską granicy, mają dotąd zostawać na zawsze pod Berłem Rosyjskiego Imperium; Obywatele zaś tych Prowincyi i mieszkańcy wszelkiego rodzaju w liczbie poddanych Rosyjskich poczytać się.

Dla tego więc dane mi są od N. Imperatorowy Jmci, iako ustanowionemu w tych nowo-przylączonych General Gubernatorowi, naywyższe rozkazy, abym na sam przód zabezpieczył nayuroczyście świętym iey Imperatorskiej Mci imieniem i słowem (co ia tym uroczystym ogłoszeniem, do wiadomości wszystkich i niewątpliwego zapewnienia się podając, wykonywam) wszystkich iey Imperatorskiej Mości nowych poddanych, a mnie teraz miłych współobywatelów, że Naymilościwza Pani, nie tylko potwierdzać im raczy zupełną i nieograniczoną wolność publicznego odprawowania obrządków ich Religii, prawą każdego z nich Posseßyą dóbr i majątek nieruchomy, i ruchomy; lecz nadto przy-

sposobiając ich całkowicie, i wcielając do Rosyjskiego Imperium ku sławie iego i pomyślności, na wzór wierno poddanych iey Imperatorskiej Mości mieszkańców Białe Ruskich, żyjących w nienaruszonej spokojności i obfitości, pod mądrym i łaskawym iey panowaniem, dać każdemu z nich prawo w pełnej mierze, i bez wszelkiego wyłączenia cieszyć się odtąd wszelkimi nadaniami, swobodami i przywilejami, któremi się cieszą dawniej iey poddani; tak, że każdy stan obywatelów nowo przylączonych Prowincyi od dzisiaj poczyną być uczestnikami właściwych stanowi iego wygod i korzyści; a nawzajem iey Imperatorska Mość Pani Naymilościwza obiecuje sobie, i wyciąga tego od wdzięczności, i przywiązania nowych swoich, że gdy ona z dobroci swojej domieszcza ich do równego uczestnictwa pomyślności, i imienia Rosyan, tedy i oni z swojej strony usiłować będą okazać się wartymi tego dostojenstwa przez prawdzi-

wą ku nowey teraz, a przed laty dawney oczyńcie, miłość i nienaruszoną napotym wierność ku tak potężney i tak wielkomyślney Monarchini.

I dla tego obowiązani są wszyscy, i każdy z ołobna począwszy od znakomitszey Szlachty i Urzędników, aż do ostatniego, do kogo to będzie należało wykonać w przeciągu tego miesiąca uroczystą przysięgę na wierność, przy świadkach wyraźnie na to odemnie naznaczonych. Jeśliby zaś ktokolwiek ze Szlachty, czyli z drugiey kondycyi ludzi posiadający majątność Ziemską, mniej względny na własną swoią szczęśliwość, przysięgi wykonać niechciał; temu dozwala się do sprzedania swego majątku i dobrowolnego z kraini wyprowadzenia się trzy-miesięczny termin, po upłynieniu którego, wszelki pozostały majątek jego ma być sekwestrowany i na skarb zabrany.

Duchowieństwo wyższe i niższe, iako Pasterze Ducho-

wni, powinni dać z siebie przykład, wykonywając pierwszą przysięgę, i czyniąc codziennie w publicznych nabożeństwach gorliwe do Boga modły o zdrowie N. Imperatorowy Jmci, Pani nazzey Naymiłościwszey, i nayukochańszego syna iey, i następcę na Tron Cesarzowicza, i W. Xcia Pawła Petrowicza, i całego N. iey Imperatorskiego domu, według formuły wkrotce na to mającey się przepisać.

Reszta potym.

Z AUSTRYI.

Pewne wiadomości.

Podług wiadomości od Feldmarszałka Xięcia de Coburg względem odebrania w posiadanie nazwą Niderlandów nadeszłych, Kommandant Woluntariuszów Serwskich, i Pułkownik Michalewicz w Gent nieprzyjacielski Magazyn, i 40. nieprzyjacielskich okrętów w arezt wziął, także 40 niewolników złapał, przeciwnie General Major Wernke gdy Dimand i Bouvigne w

Pos-

Posiessią odebrał, 27 okrętów z armatami i amunicją zdobył, i 20 niewolników zabrał.

Szwadron Pułku Kereffierów Kavanaghskich jeszcze w Blatton na Kawalerią i Infanterią nieprzyjacielską natrafił, uderzył natychmiast na nią, 17 ludzi wyciął, i nieprzyjaciela, z tego miejsca wypędził, z naszych 1. żołnierz zabitym, a 6 ranionych zostało.

W pierwszych dniach Kwietnia Francuzki Minister Beur-nonville, jego Adiutant Menou, Sekretarz Villneur, Deputaci Narodowej Konwencji Camus, La Marque Henri Bancelle, i Quinette z Sekretarzem Tuguau na granicy Tournay w niewolę Austriacką dostali się.

C. K. Pełnomocny Minister Hrabia de Meternich dnia 27 Marca z Kolonii do Brukselli odjechał, a zamtąd dnia 29 przy okłaskach mięzkańców przybył.

Z WŁOCH.

Pewne Wiadomości.

Gdy do Turynu wiadomość przysła, iż się Francuzi do

pogranicznego Miasta ufortyfikowanego Saorgio z potęgą zbliżyli, natychmiast kilka batalionów na obronę tego miejsca wysłano. Od tego czasu coraz więcej wojska Piemontskiego, i Austriackiego ku granicy Piemonckiej zgromadza się. Mowią, iż w Saluzzo korpus 36000 ludzi oboz zakłada. General Kommandujący Baron de Vins tam pojechał, i wszystkie miejsca pograniczne zrewidował.

Podług doniesienia z Saorgio dnia 30 Marca wojska Piemonckie po mimo wszelkiego Francuzów kulzenia się, i prawie co dzień wydarzających się utarczek to miejsce aż do tąd utrzymały.

Z NIEMIEC.

Pewne Wiadomości.

Zgromadzenie Regenszpurckie Rzeszy Niemieckiej dnia 22 Marca zdanie Rzeszy oddało, iż woyna przeciw Francyi prawdziwą woyną Rzeszy Niemieckiej jest, iż Francja oczywiście zawarte Traktaty pokoju złamała, a zatym sama

ma sobie korzyści utraciła, które iey one pozwalaly, iż niewinny handel i korespondencją listowna, które się woyny nie tyczą, pozwolone być powinny, iż przy złączeniu się członków Rzeszy Niemieckiey i ich prawach będących żadna neutralność miejsca niema.

Z Frankfurtu dnia 4 Kwietnia. Wczoray rano złapany Francuzki General Neuwin-ger ztąd daley do Hanau zaprowadzony został, rownież reszta 900 pod Kreuzenach i Bingen od Prusakow złapanych Francuzów tu przyzli. Dziś Elektor Moguncki z Erfurt przyjechał, a po skończonym obiedzie drogę dalszą do Höchst przedsięwziął.

Z Frankfurtu pod 5ym Kwietnia: Równie mowią, iż Kapitulacja względem oddania Miasta Moguncyi wczoray do skutku przyzšla, i że dla ochronienia rozlewu krwi ludzkiej Francuzóm wolne wyjście ze wżysłtkimi żołnierskimi znakami honoru pozwolone.

Z FRANCYI.

Pewne wiadomości.

Podczas dalszey Kontinuacyi Sessyi pod 26 Marca list Kommissarza Fauché z Departamentu Niższego Loire czytano, którym on donosił, iż obywatele wszędy najlepszą wolą okazują, i najlepsze szrodki przeciw buntownikóm przedsiębiorą.

Administrator Powiatu Ponthivi w Departamencie Morbihan uczynił relacją o okropney scenie, która się 14 i 15 tego Miesiaca wydarzyła, w której same czoło obywatelów, którzy dla uspokojenia buntowników przeciw nim wyzli, zbite, i ochydnie ofszelmowane zostało. Następnującego dnia Ponthivi oblężono, ale buntownicy przegrali, i wielu ich zabitych, i złapanych zostało.

Narodowa Konwencja na wniosek względem buntu w Caen dnia 3 udekretowała, iż autorowie, poduszczacze, i współwinni podług prawa dnia

dnia 20 tego Miesiąca od
Kriminalnego Sądu Departa-
mentowego du Calvados są-
downie ścigani być powinni.

Johannot za wsparciem
Francuzów z Hiszpanii odda-
lonych przyczynił się: i De-
kret uchwalono.

Prezes registr wspól-
członków, i mieysce nowey
Kommissyi publicznego u-
szczęśliwienia zastępujących
przełożył.

Deputacja Sekcyi dela reu-
nion domagała się potwierdze-
nia w Sekcyi swoiey zrobione-
go Conclufum: żeby wszyst-
kiey Szlachcie, Xiężom, i
wszystkim podeyrzanym lu-
dziom broń odebrano: żądała.
Genisseux zaś domagał się,
ażebym ten krok powszechnie
na całą Rzpltę ustanowiony
został. Daguehnow także
chciał, ażebym ten Dekret na-
tychmiał przez kuriera ex-
traordinarynego do wszyst-
kich Departamentów posłany
był.

List z Painboef pod 19
doniosł: iż buntownicy wyspę

Noirmontier opanowali, iż
Miaśto Painboef przeciw nim
dobrze się trzymało, iż oni
znak medalionu z wyobraże-
niem Matki Boskiej z Serafina-
mi z obłoków zstępującemi oto-
czoney mają. Z Nantes ta-
kże listy pod 19, i z Ancenis
pod 20 wyrażają, iż bunto-
wnicy nazad odpędzeni, a
w Ouron zupełnie zbici są. In-
ne pismo z Brest pod 20
doniosło, iż buntownicy aż
do tego Miaśta się rozsze-
rzyli, lecz na przywitanie
ich dobre szrodki przedsię-
wzięto.

Na Sessyi dnia 27 uwia-
domił Minister wewnętrznych
interessów, iż w Costres drze-
wo wolności w nocy z 13 na
14 obalone, ale znowu od
Municipalności podniesione
zostało.

Prezes doniosł, iż z Ni-
derlandow bardzo wielką pa-
kę listow z Belgium dostał,
ale iey czytać niemógł, i że
ona do Deputacyi Powsze-
chney obrony odesłana jest.

Z Listów Kommissarzów
Narodowey Konwencyi w Or-
leans

leans pod dniem 26 przeczytanych okazało się; iż nie-
spokojności tamże zupełnie
nie uspokojone, winni niewy-
dani, i fałszywe Relacie zro-
bione były. Narodowa więc
Konwencja wydany już De-
kret ponowila, i tegoż De-
kretu exekucją nakazała.

Danton wszedł na kate-
drę, i straszne wyobrażenie
nieuleczonego stanu we-
wnętrznego i zewnętrznego
Rzpltey uczynił. Jakże to
woyna domowa już zaczęła
się, a Narodową Konwencją
nic to niewzrusza! Coż na to
lud powie, który już całym
hurmem porwać się myśli.
(Tak jest tak! wszyscy Try-
bunowie krzyknęli.) Musi to
czynić, i mówić będzie,
obrzydłe passie ogarnęły, i
wzburzyły naszych Reprezen-
tantów w ten czas, gdy oni
całą potęgę naszej przeciw
nieprzyjacielowi wewnętrz-
nemu żywo użyćby powinni,
mówię ja im to sam, iż oni
swęj powinności nieczynią.
Mieycie się na baczności,
wielka Rewolucja jest krusz-
cem, co w szmelcowym pie-

cu wre, posąg wolności iefz-
cze ulanym niejest, iezli pie-
cem szmelcowym kierować
nieumiecie, to was ten kru-
szec wszystkich spali — Trze-
ba więc udekretować, iż ów,
któryby nieprzyjaciół do swęj
Ojczyzny wzywać, i z nie-
obywatelskimi myślami od-
zywać ważył się, z pro-
tekcyi praw wyzutym być
powinien. Co się mnie ty-
cze, oświadczam, iż każdy,
któryby w obecności moiey
życzenie sobie Przeciwnęj
Rewolucyi wyrażać śmiał, z
ręki moiey umrze, choćby
mi za to głowę zdjęto, spo-
kojnie umierać będę, bom
prawdziwym Patriotóm wiel-
ki, i godny naśladowania
przykład dał. Domagam się
więc, ażeby się Konwencja
oświadczyła, iż w stanie Re-
wolucyi jest.

Roberspierre iefzcze żwa-
wiej mówił, i haniebnym
projektem zakończył:

Iż wszyscy krewni, i
„wszystkie osoby rodziny
„Bourbońskiey przymusz-
„ni być mają, ażeby w 8
dni

„ dni z Państwa Rzpltey wy-
 „ szli.

„ Iż Maria Antonia Au-
 „ striacka przed sąd Rewolu-
 „ cyiny stawiona, a tam ia-
 „ ko poszlakowana o przed-
 „ siewzięciu przeciw bezpie-
 „ czeństwu Rzpltey sądzona
 „ być ma.

„ Syn zaś Ludwik Ka-
 „ pet do Tempel schowany
 „ tam zostać powinien.

Wielu Współczłonków ta-
 kże mówiło: lecz większa
 część dziennego porządku, i
 uchylenia tych obiańczeń do-
 magala się, co się też stało.

Na następujących Sessi-
 ach niektóre godne uwagi
 przypadki wydarzyły się,
 które dla szczupłości te-
 raz mieysca do przyszłego
 Dziennika odkładają się, aże-
 by teraz daleko ważniejszy
 okoliczności Sessyi pod 30
 Marca przywieść się mogły.

Camus imieniem Depu-
 tacyi powszechnego uszcze-
 śliwienia Relacją uczynił na-

stępującą: Wczoray expe-
 dicye od woyska nadeszły.
 Wasi nieprzyjaciele z tych
 źródkow, któreście na wa-
 szych ostatnich Sessjach przed-
 siewzięli, w rozpaczey zostają,
 wasza przezorność niemniej
 ich obeszła, iak i wasza mą-
 drość. Te passie, które was do
 niezgody prowadzą, zniszcz-
 cie, a tak nieprzyjaciół wa-
 szych zniszczycie. Bądźcie
 pewni, iż tym sposobem nad
 wszystkie wydarzenia zawsze
 wyższymi będziecie, a wol-
 ność zwycięży. Niebędzie-
 my wam powody artykułów
 przekładali, które wam tu
 przytoczymy, bo same Ar-
 tykuły za sobą mówią. Wie-
 cież: straszne rzeczy w wo-
 sku Niderlandzkim dzieją się.
 Tu jest projekt Dekretu, któ-
 ry w waszey Deputacyi po-
 dojrzałym rozważeniu skon-
 kluadowano.

„ Konwencja Generała
 „ Dumourier przed kratki
 „ wzywa.

„ Minister woienney Bour-
 „ nonville ma zaraz wyiechać;
 „ ażeby o stanie pułnocney
 Ooo 2 Ar-

„ Armii dowiedział się, i
 „ Narodowej Konwencji z
 „ tego sprawił się.

„ Czterech Kommissarzów
 „ z łona Konwencji natych-
 „ miast do pomienionej Ar-
 „ mii udadzą się, ażeby obja-
 „ śnienia względem spraw
 „ uczynkowych zafiagneli.

„ Kommissarze, którzy
 „ teraz przy Armii Nider-
 „ landzkiej są, nazad się do
 „ Konwencji powrocią, aże-
 „ by się z uczynkow swych
 „ sprawili.

Te szrodki iednomyśl-
 nie, a nawet bez dalszego
 objaśnienia potwierdzono, a
 na Kommissarzów Camusa,
Bankala, i Guinette nomino-
 wano. Ich poiaždy już na
 pogotowiu były, i tak oni,
 jak i Minister wojenny na-
 tychmaſt odiechali.

U W I A D O M I E N I A.

W handlu Iocherowskim,
 w Rynku pod Nrem 1592. w
 Kamienicy Hrabiny Trembin-
 skiej, dostać można przedniey
 świeżey konieczyiny, tudzież i

Raffy do czyszczenia zboża i
 maki marymonckiej.

Podaje się do wiadomości ca-
 łego Publikum, iż Sukcesorowie
 s. p. J. W. Iozefa Oſſetnſkiego
 Woiewody Podlaſkiego znając po-
 winność uiſzczenia się Kredyto-
 rom do Subſtancyi tegoż niegdy
 I. W. Wdy Podł. przez Dekret kon-
 kursowy w Trybunale Lubelskim w
 Polſzcze 1791 Roku wypadły, po
 zupełną ſatysfakcyą odſyłającym;
 Lecz, gdy widzą w teraźniejszy
 czaſach, zatamowany zupełnie
 kurs dawnych Juryzdykcyi, i De-
 kretów, a zatyń niemożność kon-
 tynuowania, dzieła zaczętego kon-
 deſcencyi Potioritatis, po Dobrach
 tegoż niegdy I. W. Wdy Podlaſk.
 w różnych Woiewodztwach będą-
 cych, umyſliłi zgodnie wraz z Kre-
 dytarami, z mocy Dekretu ziaz-
 dowego już w tey okoliczności da-
 wniey zapadłego, Dobra tymi cza-
 sem ruchome, to ieſt wszelkie mo-
 bilia, meble, wina ſtare w becz-
 kach, i butelkach będące, miody,
 tudzież miedź, Cyng, Porcellane,
 i bieliznę ſtołową, tudzież inne
 rzeczy różnego rodzaju, które
 podpaść mogłyby zepſuciu, Uro-
 czyſcie przez Aukcyą publiczną
 z licytować, która licytacya za-
 czynać się będzie, dnia 10 Maia
 Roku teraźniejszego 1793. w Do-
 brach Wł. Opolinie, w Woie-
 wodztwie i Powiecie Sandomir-
 skim leżących. Na które to dzieło
 zapraszają ſię tych wſzytkich, do któ-
 rych ta wiadomość doydzie.